

# Godzina Polska

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 3.00. Kwartałnie Mk. 9.00.  
Za odnośnienie do domu 40 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 3.40. Kwartałnie 10.20.

Cena numeru pojedynczego 15 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi,  
Piotrkowska 86.

Redakcja i Administracja w Warszawie, Warcka 7.  
Kantor w Warszawie, Kredytowa 18.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajna: 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobne: 7 fen. za wyraz, najmniej 75 fen.  
Nadsyłano (po tekście): Mk. 1.25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).  
Nakład: 1 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).  
W działach handlowych: Mk. 1.25 za wiersz peti. (str. 4 szp.).

FILJE: Częstochowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: Admin. „Kurjera Płock.”; Pabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie. KANTORY: w Kielcach, w Koluszkach, w Mławie, w Matkoni, w Puławku, w Siedlcach, w Sieradzu i t. d.

## O zabezpieczenie Niemiec.

Pod tytułem „Zabezpieczenie znaczenia Niemiec w świecie” zamieszcza poseł do niemieckiego parlamentu, dr. Ludwik Haas w „Berliner Tageblatt” artykuł, w którym polemizuje z przeciwnikami znanej rezolucji pokojowej parlamentu i podtrzymuje ją nadal mimo zwycięstw na zachodzie. Wbrew aneksjonistom twierdzi Haas, że owa rezolucja da się bardzo dobrze pogodzić z dalszym wyteżeniem sił na placu boju, gdyż psychologicznym wynikiem obu tych czynników dopiero może być uczucie przygnębienia i własnej winy u nieprzyjaciół. Zresztą położenie wojenne zawsze jeszcze nie jest takie, żeby wygłaszać mowy aneksyjne, mogąc tylko podnieść opór nieprzyjaciela. Haas dowodzi, że silnej przyszłości Niemiec nie da się zabezpieczyć zmianami granic na zachodzie i wschodzie, lecz musi się stworzyć inna konstelacja światowa, w której naród niemiecki otrzyma stanowisko odpowiednie do swojej pracowitości i kulturalności.

Jak ta konstelacja ma wyglądać, ilustruje Haas, omawiając najprzód stosunek odłączonych od Rosji państw granicznych do mocarstw centralnych i tak pisze: „Jeżeli się chce stworzyć Polskę, którąby z czasem wewnętrznie stanęła po naszej stronie, niema sensu przeszkadzać temu rozwojowi aneksjami, któreby nam Polacy nigdy nie zapomnieli.

Nie zapominam o trudnościach polskiego problemu. Rozumiem tych, którzy pesymistycznie zapatrują się na możliwość rzetelnego oparcia się Polaków o państwa centralne. Ale nie trzeba zapominać, że właśnie epoka okupacyjna, z twardymi koniecznościami wojennymi, nie mogła w Polsce usunąć wszystkich dawnych wrogów nam przesądów i nastrojów, lecz, że powolne zbliżenie będzie możliwe dopiero w epoce pokojowej, pod wpływem polityki gospodarczej, popierającej polskie interesy.

Ale warunkiem tego będzie zawsze, że państwo, które powstanie przy naszej pomocy, zaspokoi narodowe i kulturalne życzenia przynajmniej rozumnych Polaków.

Zyczeń polskich szowinistów, których liczba jest bardzo wielka, co prawda, nigdy nie zadowolimy. Ale jeżeli się nie wierzy, żeby w Polsce praktyczna robota państwowa kiedykolwiek przewyciężyła wpływ teoretyzujących szowinistów, więc jeżeli się polski problem z niemieckiego stanowiska uważa za wogóle nierozwiązalny, to wypadłoby chyba zupełnie zaniechać polityki zbliżenia państw granicznych.

Atoli jeżeli chcemy na naszej granicy wschodniej stworzyć państwa samodzielne, któreby kiedyś nie tylko traktatowo, lecz także mocą własnej woli stały po naszej stronie, nie wolno tej polityki psuć już z góry aneksjami.

Wolne o ile możności ukształtowanie tych państw powinno być nakazem rozumnej polityki niemieckiej. Dlatego Haas sprzeciwia się personalnej unii Niemiec z Kurlandją; zawarcie byłoby trójkiem, nie dającym się naprawić. Narzucone przyłączenie tamże wewnętrzne zbliżenie — to jest ogólna teza autora. Uzasadnienie aneksji potrzeba ochrony mniejszości niemieckich uważa on za „romantyczną sentymentalność”, dla której nie warto poświęcać widoków dobrowolnego kiedyś zbliżenia się całych mas ludowych w tych krajach. Wracając do Polski mówi jeszcze:

„Taka prawnopństwowa konstrukcja, któraby nas na wieczne czasy zobowiązywała bronić kraju polskiego bez rekojmi, że Polacy zechcą kiedyś związać się z nami na życie i śmierć — jest w rzeczywistości układem jednostronnym. Polaków nie przywiąże do nas ograniczona suwerenność; owszem jaknajwiększa wolność dla nich i dla nas zmusi ich do wnikięcia w siebie i zbadania, czy nie leżałoby w ich interesie stanąć lojalnie po na-

szej stronie. Nowe państwa należy w pierwszych układach z nimi postawić w stosunku ściślejszym do nas, lecz im i sobie trzeba pozostawić możliwość innej orientacji politycznej na przyszłość. Albo powiększymy nasz wpływ gospodarczy i polityczny na te państwa przez wewnętrzne, nie zewnętrzne, związanie się ich z nami, albo gdyby ta polityka rozbiła się o inną wolę tych ludów, przejdziemy do polityki innej: przez porozumienie się z Rosją zabezpieczymy sobie niezbędne lepsze stanowisko w świecie.”

Między innymi podaje dr. Haas energiczną politykę rozwoju sieci dróg wodnych na wschodzie, jako jeden ze środków przywiązania do siebie państw granicznych.

Odrzuca dalej także aneksje we Francji, gdyż nie warto pomnażać sobie wewnętrznych trudności przez powiększanie ludności francuskiej w łonie państwa, zaś do zapewnienia sobie wpływu na zagłębie żelazne Briey wystarczą zaszczerzenia w traktacie pokojowym. Gdyby Anglja chciała walczyć do upadłego, to w razie zwycięstwa Niemiec nie należy osłabiać jej aneksjami, lecz tylko dezaktywować Gibraltar, Egiptu i nad kanałem Sueskim. Musianoby też zabezpieczyć zwrot kolonii niemieckich i zwrot Palestyny i Mezopotamji dla Turcji.

Autor konkluduje: „Naszem zadaniem powinny być z d o b y c z e m o r a l n e. Bismarck miał dla nich często zrozumienie, lecz ci, co go dziś naśladowa, nie mają go wcale.”

Jak gdyby odpowiedzią na ten artykuł Haasa są wywody znanego publicysty Bernharda w najświeższym numerze „Voss. Ztg.” p. t.: „Zwrot światowy”. Rezolucję większości uważa on tylko za podrzędny szczegół, a będąc pewnym, że wojna na zachodzie skończy się zupełną klęską poległ angielsko-francuskiej, zapytuje: co dalej? Mimo tej klęski bowiem i zupełnego pogromu Francji, Anglja nie ustąpi i albo zawrze pokój taki, który będzie tylko zawieszeniem broni, albo będzie dosyć szalona (tollwitzig) na to, aby wojnę dalej prowadzić. Zwycięstwo na froncie zachodnim nie zakończy tedy wojny i trzeba pomyśleć o politycznym jej zlikwidowaniu. Tu Niemcy mają dwie drogi, aby uniemożliwić dalsze machinacje Anglii.

Albo pogodzić się zupełnie z Francją — na gruncie wspólnej pracy około gospodarczego i finansowego odbudowania Rosji, pogodzić się też z Rosją przez rewizję pokoju brzeskiego i w ten sposób stworzyć europejski blok przeciw Anglii.

Albo gdyby się to udać nie mogło — pisze Bernhard — to Niemcy muszą wszystkich ewentualnych przyszłych sprzymierzeńców Anglii stale osłabiać, przede wszystkim Francję i Rosję, zaś wschodnie kraje graniczne przyknie nierozzerwalnie wziąć do Niemiec: a więc bałtyckie prowincje przyłączyć do państwa niemieckiego jako państwa kolonjalne. Litwę wziąć również w zarząd kolonjalny, granicę Niemiec zaakraglić „rozszarpić” od strony Polski, a resztę Polski i Ukrainy postawić w zależności celnej od Niemiec.

Rozstrzygnięcie w wojnie z Anglią może paść przedewszystkiem w Egipcie. Przygotować się na tę wojnę będzie zadaniem Niemiec. W tym celu trzeba rozłożyć ciężar zbrojeń na szeroką podstawę, rozszerzyć granice państwa. Na wschodniej stronie trzeba będzie stale utrzymywać siłę zbrojną, reszta ludności zdolnej do broni będzie spełniać pracę pokojową w kraju. W tym celu też trzeba życie wewnętrznie — politycznie Niemiec oprzeć na szerzej podstawie konstytucyjnej, na reformach finansowych, wogóle rozpocząć nowe życie.

Pierwsza droga jest zjednoczeniem Europy, druga rozszerzeniem poległ państw centralnych w Europie, przyezem trzeba mieć od wagę konsekwencji w aneksjach na wschodzie i zachodzie!

Obydwa artykuły dają nam pewne wyobrażenie o głównych prądach politycznych w opinii publicznej dzisiejszych Niemiec.

## O modłach za ojczyznę

w dzień poświęcony czei N. M. Panny, Królowej Korony Polskiej.

J. E. Biskup kujawsko-kaliski ks. Stanisław Zdzitowiecki wydał następującą odezwę:

W celu uproszenia rychłego pokoju, lepszej doli dla naszego kraju, znękanego długoletnią ciężką niewolą i obecną wojną, tak jak roku poprzedniego, wszyscy proboszczowie i rządcy kościołów i kaplice publicznych zarządzają u siebie w pierwszą niedzielę maja, poświęconą czei Najświętszej Marji Panny, Królowej Korony Polskiej, uroczyste z wystawieniem Najświętszego Sakramentu nabożeństwa i wypowiedzą odpowiednie okolicznościowe kazania.

W dniu tym świątynie niech przywdzieją jaknajuroczystszą i najodborniejszą szatę. Wielebne Duchowieństwo nie poskąpi gorących słów zachęty, aby lud wierny w ten dzień podążył jaknajtłumniejszo do świątyni i zanosił gorące modły do tronu Królowej Nieba o wyproszenie przez Jej potężne orędownictwo prędkiego i pewnego zmiłowania i o przywrócenie dawnego blasku i chwały sponiewieranej Ojczyzny naszej.

† Stanisław Bp.

## „Zagon dla Rydla”

Otrzymałmsy odezwę następującą:

Człowiek należy do mrowiska swego narodu, albo jest jego budowniczym, albo burzycielem. Lucjan Rydel był budowniczym pracowitym i niejednostronnym. Był nim, porównując z sobą czytelników, był nim więcej, przemawiając do tłumów szerokim gestem ze sceny. Był nim najgłębiej, szepiąc w sercach wszystkich, co polskie, szlachetne i piękne.

Umiał i od razu zobrzymać. Poznano niepowetowaną stratę. Niema nikogo, co by tak szczerze i gorąco wierzył w zupełne odrodzenie Ojczyzny. Niema nikogo, co by tę wiarę z taką energią podtrzymywał i szerzył, bo zgasł — Lucjan Rydel.

Dawno powiedział swojej Jadwidze, że nikt jej tak kochać nie będzie, jak on, dawno przyrzekł, że jej obraz weźmie z sobą do grobu. Całe życie entuzjasta i optymista, umierał z wiarą, że Polska będzie pamiętać o jego dzieciach. Żał mu było tylko matki, co traciła piątego i ostatniego syna. Ale żał matki Polski za swoim wybranym i przedwześnie zmarłym synem jest tak wielki, że zakryła oblicze.

Rodzina zmarłego, żona i dwoje dzieci jest całkiem niezaopatrzona. Zaraz po jego śmierci zawiązał się komitet, mający na celu zebranie Daru narodowego na „zagon dla Rydla”. Składki proszę nadsyłać pod moim adresem: Kraków, Studencka 7.

W imieniu komitetu Józef Rostafiński.  
Uprasza się wszystkie pisma o powtórzenie tej odezwę.

## Położenie w Irlandji.

„Daily News” donosi z Dublinia, że w całym kraju podpisują masowo deklaracje, zobowiązującą do walki z angielską ustawą wojskową. Prawie milion kobiet i mężczyzn zapisał się na listę narodowej straży obronnej.

W rękach proboszczów spoczywa gromadzenie funduszy na obronę.

W Dublinie obraduje w permanentnej komisji, złożona z przedstawicieli partji politycznych i organizacyj zawodowych. Posłowie narodowi pracują w całej Irlandji nad oprowadzeniem ruchu.

Ogólnie skarżą się na wielką hość szpiegów angielskich.

## Chaotyczne wieści

Z Rosji nadchodzić zaczynają znów bardzo sensacyjne, ale zarazem chaotyczne wieści. Gdy jedno depeze donoszą o rozbiću wojsk generałów Aleksiejewa i Kornilowa, o wielkich sukcesach bolszewików i rozszerzaniu się ich wpływów na całą Rosję, napływające bezpośrednio potem informacje stwierdzają coś wręcz przeciwnego.

Ta sprzeczność wiadomości jest rezultatem nader wielkiej różności źródeł, z których one pochodzą. Każda z nich oświetla fakty stosownie do interesów strony, którą reprezentuje, a w razie potrzeby — nie cofa się nawet przed zmyśleniem samych faktów. Jestto zjawisko zwykłe czasu wojny, ale że — jak powiada przysłowie — każde kłamstwo zawiera odrobinę prawdy, należy mu tedy czasami poświęcić nieco uwagi.

Depeze poniedziałkowe przyniosły nam dwie wiadomości, będące z sobą w związku. Z jednej strony mówią one o wykryciu nowego sprzyśnięcia monarchistycznego i o naradach w sprawie dekretu co do wygnania ex-cars wraź z rodziną z granic Rosji, z drugiej zaś — o proklamowaniu carywicy Aleksiego imperatorem wszechrosyjskim, zaś brata carskiego, Michała — regentem. Ta ostatnia wiadomość, jak zastrzega dziennik sztokholmski, „Aftonbladet”, który pierwszy ją ogłosił, nie znalazła dotychczas potwierdzenia.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa syn Mikołaja II-go nie zasiadł jeszcze na tronie carskim, ale sam fakt proklamowania go carem nie jest wykluczony. Doniesienia o wykryciu przez „ochranę” bolszewicką spisków kontrrewolucyjnych powtarzają się często, z czego wynika, że prądy monarchistyczne w Rosji nie wygasły jeszcze, lecz przeciwnie — nurlują wciąż z nieslabnącą siłą w pewnych grupach społecznych.

Rządy bolszewików, oparte na przesłankach abstrakcyjnych, wtrąciły kraj w anarchję, gdyż ziarno wolności posiane przez rewolucję, padło — jak się okazuje — na grunt zupełnie surowy i zamiast spodziewanych owoców wydało jakieś dziwaczne, popychające kulturalniejsze warstwy ludności w objęcia reakcji. Niedawni republikanie, ba! nawet szczerzy socjaliści mówią już dzisiaj głośno o tem, że jedynym dla Rosji wyjściem z obecnego chaosu jest stworzenie z niej monarchji konstytucyjnej. Być może więc, że te właśnie żywioły proklamowały b. następcę tronu carem, ale, jak się zdaje, nie mają jeszcze tyle siły, by narzucić swoją wolę elementom anarchizującym.

Jednakże do jakiegoś przewrotu w Rosji dojść musi. Bolszewicy nie wykazali żadnych zdolności twórczych. Zdolali zniszczyć państwo dawne, ale nie zbudowali na jej miejscu nowej. Nawet organizacja armji socjalistycznej, prowadzona przez Trockiego, spełza na niczem. Rozpolitykowani żołnierze nie chcą słyszeć o jakiegokolwiek karności i traktują wybranych przez siebie zwierzchników, jak oficerów carskich. W tych warunkach państwo współczesne ostać się nie może; Rosja albo rozpadnie się całkowicie, albo też zmieni system rządów.

## Porażka bolszewików.

Agencja Milli komunikuje: Korespondent nasz donosi z Baku, iż siła zbrojna, złożona z 10,000 bolszewików, została podczas marszu na Elizawetpol powstrzymana w jego okolicy przez dwa pułki, zerowadzone z Dagostanu. Te ostatnie, otrzymawszy posiłki, pobity bolszewików i zebrały im 3000 jeńców. Zaproponowały one kapitulację kolumnom stojącym w Baku.

## Zajęcie Taganrogu.

### Wkroczenie do Zagłębia Donieckiego.

### Wielkie zwycięstwo w Finlandji

#### Komunikat niemiecki.

Berlin. (Urzędowo). Wielka kwatera główna donosi dnia 3 maja:

#### Zachodni teren walk.

Na polach bitew walka artyleryjska ożywiła się w niektórych odcinkach. Po energicznym działaniu ogniom nastąpiły nieprzyjacielskie ataki częściowe na południu od Villers-Bretonnaux i na zachodnim brzegu Avre. W kontrataku zabraliśmy jeńców. Zresztą ograniczała się piechota do wywiadów.

Na froncie lotaryńskim czynny jest nieprzyjaciół dość energicznie w dalszym ciągu.

#### Wschodni teren walk.

##### Ukraina.

Na linii Ekaterynosław — Charków wmaszerowaliśmy do zagłębia Donieckiego. Nad morzem Azowskim zajęliśmy Taganrog.

Pierwszy generał-kwaternistrz Ludendorff.

(wieczorowy).

Berlin. (Urzędowo). Wielka kwatera Główna donosi dnia 3-go maja wieczorem:

W Finlandji południowo-zachodniej w pięciodniowej bitwie Lahti i Tavastehus pobiliśmy na głowę nieprzyjaciela. Wzięliśmy 20000 jeńców.

Z innych terenów walk — nie nowego.

#### Komunikat austriacki.

Wiedeń. Urzędowo donoszą 3 maja:

Wczoraj znowu wzrosła znacznie działalność bojowa na całym froncie włoskim pomiędzy Judikarja i Adriatykiem.

W dniu 1 maja nadporučnik v. Fiala odniósł 15, 16 i 17-te zwycięstwo w powietrzu.

Szef sztabu generalnego.

#### Sprawozdania admiralicji niemieckiej.

Berlin. Urzędowo donoszą 3 maja:

Na północnym terenie wojny zostało znów zatopionych 19000 ton rejestr. brutto. Dwa parowce zostały zniszczone, pomimo silnej eskorty strzegącej. Są nimi statki angielskie — „Knight Templar (7175 ton pojemności), oraz „Wilson“.

Szef sztabu admiralicji.

#### Komunikat turecki.

Konstantynopol, 3 maja. (T. wł.). Główna kwatera donosi 2 maja:

Front palestyński: Na brzegu zachodniego Jordanu walki w dalszym ciągu przybierają przebieg dla nas pomyślny. Przed bronionymi uparcie stanowiskami naszymi Anglii ponieśli wczoraj straty w daremnych natarciach, trwających do wieczora.

Silne masy kawalerji we wschodnim basenie Jordanu, nacierające w kierunku północnym, zostały przez nasze szybko podprowadzone siły pod wodzą pułkownika Essada beja dotkliwie pobite i zmuszone do pójścia w rozsypek. Dotychczas przyprowadzono pewną liczbę jeńców, 7 dział polowych, jedno długie, ciężkie działo, konie i wozy amunicyjne, pancerne samochody ciężarowe i wiele materiału wojennego.

Pod Ammauem jeden z samolotów naszych stracił dwa aparaty nieprzyjacielskie. Załogę, złożoną z czterech oficerów angielskich, wzięto do niewoli.

## Przewrót na Ukrainie.

Kijów, 3 maja. (T. wł.). W Kijowie odbyło się 29 kwietnia zebranie kilku tysięcy chłopów z całej Ukrainy, na której w bardziej lub mniej ostrej formie wyrażono niezadowolenie z całokształtu polityki rządu dotychczasowego. Na ważnym tem zebraniu uchwalono obalenie rządu, zamknięcie rady centralnej, odwołanie konstytuandy, zwołanej na dzień 12 maja, i zaniechanie socjalizacji ziemi, zaś generała Skoropadskiego, potomka starego hetmana republiki kozackiej, proklamowano hetmanem. Hetman Skoropadski objechał zaraz ulice Kijowa, witany entuzjastycznymi okrzykami, i udał się na plac przed główną katedrą św. Zofji, gdzie pod gołym niebem otrzymał błogosławieństwo z rąk duchowieństwa, przybranego w szaty uroczyste. Rada, dostępu do której zrazu słabo broniły wojska rządowe, obradowała dalej, poddała się jednak swemu losowi, gdy wojska na skutek perswazji ustąpiły, ażeby uniknąć rozlewu krwi. Przewrót, pomijając, zresztą zwykłą tutaj, strzelaninę, która pociągnęła za sobą niewiele ofiar, dokonał się zupełnie spokojnie. Ulice miały wygląd zupełnie zwykły. Ruch był ożywiony, jak zawsze, bez zbiegowisk.

Pierwszy maj w Kijowie, jak i w całym kraju, upłynął spokojnie, chociaż w sferach rady trwa jeszcze wzburzenie z powodu wydanego w dn. 20 kwietnia rozkazu aresztowania kilku członków dawnego rządu, podejrzanych o współwinę w uprowadzeniu dyrektora banku Dobrego.

Oczywiście nie miało to żadnego związku z przewrotem wewnętrznym na Ukrainie. Również wśród stronnictw lewicowych zapanał już spokojniejszy pogląd na sytuację, co wyraża się w tem, iż stronnictwa te usiłują nawiązać kontakt z tworzącym się rządem. Stopniowo, jak się zdaje, toruje sobie drogę wogóle świadomość, że dotychczasowy sposób sprawowania rządów, gdy rada stale posiadała egzekutywę, trzymając ministrów w zupełnej zależności od siebie, nie mógłby nigdy przywrócić porządku w kraju. Wybitni przywódcy stronnictw lewicowych są zdania, że rada nie posiada już wcale władzy wykonawczej. Przewrót jest następnie, rzecz oczywista, wyrazem trwającego oddawna niezadowolenia z nieustannego chaosu i niejasności stosunków posiadania. Dlatego też spodziewać się należy, że wzburzenie załagodzi się wkrótce i że również sfery, odnoszące się jeszcze nienownie do nowego rządu, zafiarują swą współpracę, gdy tylko okaże się ostatecznie, że rozwój wydarzeń dokonał się na podstawie narodowo-ukraińskiej.

#### Austro-Węgry wobec Ukrainy.

Wiedeń, 3 maja. (T. wł.). Pisma dowiadują się z dobrze poinformowanego źródła, iż rząd austriacko-węgierski, podobnie jak Niemcy, ma na uwadze utrzymanie porządku na Ukrainie i zgadza się na zmierzające do tego zarządzenie niemieckie jako na środek, wskazany przez warunki. Dzienniki stwierdzają jednocześnie, że ukształtowanie się wydarzeń na wywóz artykułów żywnościowych, znajdujący się w okresie realizacji.

#### Ruch przeciwko bolszewikom.

Berlin, 3 maja. (T. wł.). Do „Nordd. Allg. Zeitung“ donoszą z Kijowa: We wszystkich miastach okręgu azowskiego (Kercz, Berdiansk, Mariupol, Taganrog, Rostów, Nowoczerkask) ostatnimi czasami daje się zauważyć bardzo silny ruch polityczny, skierowany przeciwko bolszewikom. Objął on znaczną część robotników, oraz niemal wszystkie garnizony miejscowe i przeważającą większość chłopów. Nad Donem wzrastają wpływy partji wszechkozackiej, poddającej się wpływom Kaledina i Bogajewskiego.

#### Pluki czeskie i słowackie po stronie Włoc.

Rzym, 3 maja. (T. wł.). Agencja Stefaniego donosi: „Giornale d'Italia“ podaje wiadomość, że we Włoszech zostały utworzone wojskowe formacje czeskie i słowackie, które znajdują się już nawet na froncie bojowym.

## General Robertson o wojnie.

Rotterdam, 3 maja. (T. wł.). General Robertson wygłosił mowę, w której oświadczył, iż wojna potrwa jeszcze prawdopodobnie długo. Anglja została teraz ukarana za swe niedostateczne przygotowanie militarne, lecz nie zginie ona, jak inne kraje.

## Straty angielskie na morzu.

Amsterdam, 3 maja. (T. wł.). Jedno z pism tutejszych dowiaduje się z Londynu, iż przewodniczący związku marynarzy i palaczy, Havelok Wilson, zakomunikował, że wskutek wojny podwodnej od sierpnia 1914 r. zginęło około 15,000 marynarzy angielskich.

## Na morzach.

Haga, 3 maja. (T. wł.). Biuro korespondencyjne donosi: Wczoraj w południe polawiacz min „Frantz Naerebat“ natknął się na minę i zatonał. Pięć osób z załogi poległo, pięć zginęło bez wieści.

Kopenhaga, 3 maja. (T. wł.). Biuro Reutersa donosi: Jeden z kłazowników w bliskości wybrzeża pod Delaware zderzył się z parowcem „City of Athen“. 74 osoby zginęły, 41 zaś zostało uratowanych przez łodzie kłazownika. Parowiec „City of Athen“ zatonał w przeciągu 7 minut. Kłazownik nie odniósł żadnych uszkodzeń.

## W fałszywym świetle

Berlin, 3 maja. (T. wł.). Norweskie „Czasopismo dla handlu i żeglugi“ komunikuje pod tyt. „Niesłychany postęp niemieców względem marynarzy“ o wydarzeniach, jakie miały miejsce podczas zatonięcia okrętu norweskiego „Havna“. Biuro Wolffa dowiaduje się ze źródła miarodajnego, iż śledztwo wykazało, że żadna z niemieckich łodzi podwodnych nie przychyliła się do zatopienia wymienionego okrętu. Zarzuty, czynione przez ów dziennik są i tym razem najzupełniej zmyślone.

## WARSZAWA.

### Kalendarzyk

Imieniny. Dziś: Florjana.  
Jutro: Piusa V. P.

### Rocznice.

Dnia 4 r. 1472 Czesi wzywają na tron Kazimierza Jagiellończyka.  
1505 Seim w Radomiu zatwierdza statut króla Aleksandra.

### O dług rosyjski.

(o) Z powodu przyłączenia części gminy Młociny do miasta, p. Adam Zawadzki, właściciel Rudy Marymonckiej, wystąpił do magistratu m. st. Warszawy z wnioskiem dokonania rozrachunku z gminą Młociny co do sumy 66,600 rb. 92 kop., należnej gminie od inżynierji wojennej rosyjskiej. P. Zawadzki wyraża zdanie, że obecnie magistrat już może i powinien przystąpić do tej sprawy, ponieważ takie same należności przypadały od inżynierji rosyjskiej także innym gminom, jak Mokotów i Bródno, które są obecnie całkowicie przyłączone do miasta, a przeto ma ono prawo i obowiązek upominać się o te należności, przedstawiające poważną sumę. Dalej pisze p. Z., żeby te sprawy powierzono Al. Lednickiemu. W razie odmowy p. Z. gotów jest wybrać się osobiście do Rosji, — gdzie swego czasu przeprowadził w senacie sprawę z inżynierją wojskową i wygrał sprawę na rzecz gmin naszych.

### Narady gabinetu.

(o) Wydział Prasowy Prezydium Rady ministrów komunikuje:  
Dnia 1-go maja odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym załatwiono resztę punktów spadłych skutkiem spóźnionej pory z porządku dziennego z posiedzenia dn. 30 kwietnia.

Przedmiotem obrad względnie uchwał były: sprawa przejęcia od władz okupacyjnych agend aprowizacyjnych, unormowanie opłat sądowych, opieka nad interesami sztuki przy budowach, podejmowanych przez zarządy państwowe, sprawa różniczenia opieki nad jeńcami wojennymi Polakami w państwach centralnych, wydanie opinji co do zaprojektowanych przez władze okupacyjne projektów podatkowych i sprawy wewnętrznej organizacji Komisji Wojskowej.

## O roboty publiczne.

(o) U prezydenta ministrów zjawiła się deputacja nowego zrzeszenia robotniczego t. zw. „Związku ładu i porządku w Polsce“, przedstawiając szereg postulatów natury ekonomicznej, między innymi zwrócono się z prośbą o przyspieszenie rozpoczęcia robót publicznych.

Prezydent ministrów oświadczył, że rząd już oddawna bardzo energicznie traktuje sprawę robót publicznych, by dać zajęcie licznym rzeszom poszukującym pracy, i że w ciągu najbliższych tygodni roboty publiczne będą rozpoczęte.

## Skarga rosyjan.

(o) Grupa rosyjan zwróciła się do władz okupacyjnych ze skargą na panujące porządki w Towarzystwie pomocy rosyjanom przy wydawaniu zapomóg. Ponieważ Towarzystwo korzysta z subwencji zarządu miasta, to przysługującemu poleceniu magistratowi przeprowadzenie śledztwa. Dokonane dochodzenie stwierdziło, że zarząd Towarzystwa jest w zupełnym porządku i wsparcia są wydawane na mocy opinji polskich rad opiekuńczych okręgowych. Rzeczywiście Towarzystwo przy 5,000 wspieranych wydaje małe zapomogi, bo — z braku środków — większych wsparć dawać nie może. Magistrat na r. b. wyznaczył Towarzystwu zasiłek w wysokości 107,650 mk.

## 300,000 zarejestrowanych.

(o) Z racji wyborów do gminy żydowskiej ogół nasz dowiedział się, że w biurach dobroczynnych gminy żydowskiej zarejestrowanych jest 300,000 osób, jako korzystających ze wsparcia społecznego. Z racji, iż sumy na zapomogi dla tej olbrzymiej ilości „biedaków“, stanowiących prawie pięć szóstych ogółu ludności żydowskiej z Warszawy, płynęły i ze źródeł polskich, wartoby było, ażeby odpowiednio władze wniknęły bliżej w tę sprawę i sprawdziły szczegółowo, do jakiej kategorii biedaków owi zarejestrowani należą.

## ŁÓDŹ.

## 3 MAJA.

### W mieście.

Dzień wczorajszy, piękny, słoneczny dzień majowy, przeszedł w mieście, jak przystało na święto narodowe, uroczystie. Wiele domów, głównie na ulicach śródmieścia, było udekorowanych flagami i emblematami narodowymi. Wszystkie instytucje władz polskich, szkoły, biura i wszystkie polskie sklepy i interesy były nieczynne i pozamykane. Publiczność, przybrana świątecznie, tłumnie zapelniała świątynie, a po nabożeństwach wyległa na ulice manifestując uroczysty nastrój dnia.

W godzinach popołudniowych i wieczorowych zapelnili się znowu sale publiczne i sale zebrań przy zrzeszeniach, oraz Sala Koncertowa, gdzie odbyły się uroczyste obchody z odczytami, przemówieniami etc. Duchowieństwo i nauczycielstwo polskie w uroczystym tym dniu stanęło jak jeden mąż do służby publicznej, aby uświetnić ów wielki jubileusz, i wskazać ludowi całą wagność historycznych aktów, jakie przed wiekiem przeszło w dniu tym Polska u siebie wprowadziła wyprzedzając pod względem tolerancji i sprawiedliwości kraje ościennie.

Wczoraj również rozpoczęła się kwesta na Polską Macierz Szkolną, która — jako w dniu pierwszym — święciła również triumfy, gdyż już po południu zabrakło znaczków i kwestujące pary w niektórych dzielnicach posługiwać się musiały znaczkami zastępczymi.

### W świątyniach.

W kościołach katolickich w dniu wczorajszym panował nastrój niezwykle uroczysty: We wszystkich świątyniach parafjalnych odbyły się w godzinach rannych nabożeństwa uroczyste dla młodzieży.

W kościele N. M. Panny na Starem Mieście uroczystą mszę św. odprawił o godz. 9 ks. Kozłowski w asyście księży szuladowicza i Sielskiego, na chórze zaś pienia religijne wykonał chór sumowy i chór dzieci, oraz solo na skrzypcach odegrał p. Graliński. Świątynia przepelniona była przez dziesiątki szkolną i parafjan. W kościółku Dobrego Pasterza na Bałutach uroczyste nabożeństwo odprawił ks. proboszcz Kowalski. W świątyni św. Stanisława Kostki mszę świętą odprawił o godz. 9 i pół rano ks. Szcze-

pański, kazal zaś ks. Raliński. Na chórze śpiewał chór dziecięcy pod dyrekcją młodego miejscowego muzyka Ulasa. — W kościele św. Kazimierza w Widzewie nabożeństwo w godzinach rannych odprawił patron zrzeszeń robotniczych, ks. kan. Albrecht.

Po zakończeniu uroczystości w oddzielnych parafjach, duchowieństwo podążyło do świątyni Świętokrzyskiej, gdzie już od wczesnego ranka odprawiali się uroczyste ceremonie.

O godz. 8 i pół ks. Antosiewicz odprawił mszę św. dla dziatwy szkół miejskich, a podniósł naukę, w której naszkicował znaczenie konstytucji 3-go maja, wypowiedział ks. Kuplicki.

O godz. 9 i pół wyszedł ze mszą ks. Kuczyński, któremu przy ołtarzu asystowali księży pref. Izdebski i Kaczyński, do wypełniającej zaś świątynię młodzieży szkół średnich wygłosił ks. Zdanowicz płomienną mowę o miłości Ojczyzny.

O godzinie 11 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, na które zebrało się całe duchowieństwo łódzkie. Sumę celebrował dziekan dekanatu łódzkiego ks. prał. Tymieniecki w asy. księży Kuplickiego i Antosiewicza, ks. kan. Albrechta i licznego kleru.

Po sumie na ambone wszedł ks. Wojnarowski, który w półgodzinnej przeszło nauce wyjaśnił tłumnie wypełniającą świątynię pobożnym znaczenie uroczystości Konstytucji 3 maja, a naukę swą zakończył podniosłą modlitwą do Pana Zastępów i Panny Najświętszej o darowanie wolności i szczęścia Ojczyźnie naszej i ludowi polskiemu. Na chórze, pod dyrekcją p. Kuleszy śpiewał chór parafjalny sumowy.

#### W kościele ewangelickim.

W świątyni ewangelicko-augsburskiej św. Trójcy przy Nowym Rynku, o godz. 10 ks. pastor Lewandowski odprawił nabożeństwo w języku polskim z nauką, a chóry wykonały okolicznościowe pieśni. Świątynię wypełniły szkoły i znaczna liczba parafian polaków.

#### W synagodze.

W synagodze gminy żydowskiej przy ul. Wolborskiej odprawił nabożeństwo uroczyste kantor synagogi p. Joselowicz, który odśpiewał z chórem psalmy i hymny „Pan Wszechświata“, „Boże, pełen miłosierdzia“ etc. Obecni byli przedstawiciele zarządu gminy, nadrabina Treistman, delegacje poszczególnych organizacji, szkoły ludowe i średnie.

#### W Sali Koncertowej.

Niezwykle wspaniale i uroczyste wypadł obchód w Sali Koncertowej przy ulicy Dzielnej, zorganizowany przez „Lutnię“ łódzką.

O godz. 8 wiecz., w nader gustownie, bogato i efektownie przybranej w orły polskie i barwy narodowe sali, drużyna „Lutni“ rozpoczęła uroczystość odśpiewaniem hymnu, pieśni „Z dymem pożarów“, „Za Bug“ i „Roty“ Konopnickiej, poczem na mównicę wszedł dyr. Knothe, który wypowiedział odczyt o dorobku narodu naszego w konstytucji 3 maja.

Następnie chóry „Lutni“ wykonały „Straż nad Wisłą“ i „Warszawiankę“, oraz p. Szymankiewicz wypowiedział swój odczyt popularny. W końcu artystka Teatru Polskiego panna Mili Sokolska zadeklamowała swój „Koncert nad koncertami“ i na zakończenie „Lutnia“ wykonała „Mazurka“ Dąbrowskiego.

#### U handlowców polskich.

W Stowarzyszeniu handlowców polskich przy ul. Piotrkowskiej 108 obchód wypadł niezwykle uroczysto.

O godz. 6 po poł. pięknie przybrana w zieleń i barwy narodowe sala zebrała wypełniła się po brzegi. Uroczystość rozpoczął chór Stowarzyszenia odśpiewaniem hymnu, poczem p. Szymankiewicz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Następnie kolejno śpiewały chóry męski i mieszany wieniec pieśni narodowych, po których nastąpiła deklamacja artystki Teatru Polskiego, panny Mili Sokolskiej, która z wielką ekspresją i artystem wypowiedziała „Koncert nad koncertami Jankła“ z poematu „Pan Tadeusz“ Mickiewicza. Burza przeciągłych oklasków była nagrodą dla deklamatorki, którą kilkakrotnie wywoływano.

Uroczystość zakończono ulubionym „Bartoszem“, którego chór handlowców wykonywał z wielką brawurą, oraz pieśnią „8-go maja“.

#### W Resursie Rzem.

W sali Resursy Rzemieślniczej przy al. Widzewskiej 117, obchód wczorajszy rozpoczął się o godz. 7 wieczorem odśpiewaniem przez chór męski stowarzyszenia, hymnu „Boże coś Polskę“, poczem odczyt wypowiedział p. Jul Hirszel.

Na dalszy program złożyły się śpiewy chóru pod dyrekcją p. Szczepańskie-

go, oraz doskonała deklamacja art. Teatru Polskiego, p. Nowakowskiego.

#### W Domu Ludowym.

przy ulicy Przejazd 34, gdzie w ładnie udekorowanej sali i w kolorowe ognie, w kwiaty i portrety przybranej scenie chór Stow. robotn. chrześcijańskich rozpoczął uroczystość odśpiewaniem „Białego Szlendaru“ i pieśni „Cześć polskiej ziemi“, poczem p. Pfeiffer wygłosił okolicznościowy odczyt. Reszta programu wypełniona została przez udatne deklamacje pp. Abrameczyka, Barczaka, Kieńskiego i Hertzównę, oraz śpiewy chóru pod dyrekcją p. Miłka. Sala zapelniona była po brzegi.

#### Na Bałutach.

Zarząd Bałuckiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej zorganizował wczoraj obchód w dwóch miejscach Bałut: w sali teatrzyku przy ul. Zawadzkiej 22 o godz. 2-iej i w sali przy ul. Aleksandrowskiej 37 — o godz. 5 wiecz. Program był identyczny, składały się na niego: występy chóru Tow. śpiewaczego im. Paderewskiego, którym kierował dyr. Podgórski, popisy solowe, odczyt o znaczeniu Konstytucji 3 Maja, obrazek dramatyczny Hijermansa „Amnestja“ w wykonaniu kółka dramatycznego przy Tow. Paderewskiego pod reżyserją dyr. Mierzwińskiego i marszdukt braci Ruprechtów. Wstęp do sal był bezpłatny.

## Kronika łódzka.

#### Z Rady Miejskiej.

Następne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 7 maja 1918 r. o godzinie 6-iej popołudniu w sali posiedzeń Rady Miejskiej przy ul. Pańskiej № 115. Porządek dzienny będzie następujący: I. komunikaty; II. wnioski; III. interpelacje.

#### Komunikacja pocztowo-telegraficzna z krajami nadbałtyckimi.

W dniu 1-ym maja rozpoczęła się prywatna komunikacja pocztowo-telegraficzna z Inflantami i Estonją, oraz z Ozylijskim obwodem gubernialnym (Ozyljan (Oesel), Dagoe i Moon). Na Inflantach i w Estonji znajdują się niemieckie urzędy pocztowe w Dorpacie, Fellinio, Rewlu, Walku, Wenden (Inflanty) i Wolmarze. Istnieje zamiar otwarcia jeszcze nowych poczty.

Pocztę prywatną z Ozylijskiego okręgu wyspiarskiego (Oesel) załatwiać będzie poczta polowa w Arenburgu (Ozylja-Oesel). Nowe urzędy pocztowe podlegają zarządowi pocztowo-telegraficznemu w Kownie.

Prywatna komunikacja pocztowo-telegraficzna z nowymi obszarami będzie się odbywała, podług przepisów obowiązujących komunikację z obszarem, podlegającym naczelnemu dowódcy na wschodzie (Ob. Ost.).

#### Przed kwestą ogólnokrajową „Ratujcie dzieci“.

W roku bieżącym wielka kwesta p.t. „Ratujcie dzieci“ odbędzie się pomiędzy 3—10 czerwca. W dniu 7-go maja w celu omówienia jej spraw organizacyjnych odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli wszystkich rad opiekuńczych kraju. W Łodzi już rozpoczęto roboty przygotowawcze.

#### Powrót z Rosji.

Powrócił z Rosji do Łodzi dr. L. Falk.

#### Polskie ognisko dla chłopców.

Polskie ognisko dla chłopców (Piotrkowska 17) wysłała w lecie polowe dzieci, znajdujących się w „Ognisku“ na wieś. Druga część pozostaje w Łodzi i będzie nadal pracowała w introligatorni, która nabyła maszyny i nowe narzędzia.

#### Sprzęt siana w parkach.

Trwające cepla srawiły, iż trawa w ogrodach miejskich wybujała tak silnie, iż zarząd oiantacji przystąpił w tygodniu bieżącym do sprzętu siana.

#### Koncert Clarea Dux

Odtąd z dniem 8 kwietnia koncert śpiewaczki wszechświatowej sławy, Clarea Dux, odbędzie się nieodwołalnie dnia 14 b. m. Nabyte bilety są ważne na ten dzień. Koncert Dux będzie zakończeniem bieżącego sezonu koncertowego.

Bilety są do nabycia w „Czytelnicy Nowości“ Alf. Straucha, Dzielna 12.

#### Poród na ulicy.

Wczoraj po południu Chaja Goldstein, zamieszkała przy ul. Łagiewnickiej 18, udając się do kliniki położniczej, na drodze na ul. Piotrkowskiej przed domem Nr. 93 urządziła dziecko. Lekarz Pogotowia udzielił chorej pomocy i odwiózł ją do kliniki.

## Czesław Ostrowski

Starszy felczer, obywatel m. Otwocka.

Opatrzony Ś. Ś. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 29 kwietnia 1918 r. w Otwocku, przeżywszy lat 88.

Eksportacja drogiej nam zwłok z rampy kolei Fabryczno-łódzkiej na Stary cmentarz katolicki do grobu rodzinnego nastąpi w niedzielę, dnia 5 maja, o godz. 5½, po poł.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego, pozostali w głębokim smutku

Żona z synem i rodziną.

## Z Teatru Polskiego.

„Szpieg“ — sztuka w 3 aktach Henryka Kistemaeckersa Gościnny występ Junoszy-Stepowskiego.

„Szpieg“ jest już drugą sztuką Kistemaeckersa, którą w sezonie bieżącym wystawił Teatr Polski. Pierwszą z nich była „Zasadzka“, ciesząca się znacznym powodzeniem. I „Szpieg“ należy do tego rodzaju utworów, które zdobywają sobie uznanie publiczności, tymbarziej zaś wtedy, gdy popisowe role znajdują dobrych wykonawców, będących w stanie grać swą podnieść napięcie dramatyczne sztuki i powiększyć jeszcze grozę jego. Są to bodaj jedyne walory sztuk Kistemaeckersa — napięcie, doprowadzone do granicy sensacji i... pole do popisów aktorów. Teza bowiem, którą Kistemaeckers lubi wpleść do każdego z utworów swych, ułatwia mu, być może, rozwiązanie, ale jest niemal zupełnie zbyteczną i raczej szkodzi dla sztuki i banalizując ją. Rozwiązanie sztuk w rodzaju „Szpiega“ daje się zawsze od pewnego momentu z góry już przewidzieć, gdyż zawsze bywa jednakie. Po szeregu wstrząsnięć, katastrof, burz i sytuacji, zdających się nie mieć żadnego wyjścia, dzięki wyjaśnieniu się prawdy, tryumfuje szlachetność ludzka; dobroć i sentyment górują nad złością i bezwzględnością; niedawni straconcy i ludzie beznadziejnie złamani rozpoczynają nowe życie, w którym ma im przyswiecać miłość i wspólne zrozumienie. A staje się to jeszcze łatwiejszem, gdy autor umie w jakikolwiek sposób wpleść w sztukę swą ukochanie ojczyzny i poświęcenie dla niej.

Robota sceniczna „Szpiega“, poza dłużyznami aktu pierwszego, jest bardzo dobra, pomimo, iż Kistemaeckers zdobywa się na rzeczy bardzo ryzykowne, pozostawiając np. przez cały akt drugi tylko dwie osoby na scenie i każąc im w dialogu wygrywać najsilniejsze, najbardziej frapujące i sensacyjne, tak pod względem treści, jak i śmiałego ujęcia psychologicznego, momenty sztuki.

Są to te chwile, gdy pułkownik Piotr Felt, stojący wobec dwóch katastrof życiowych, — utraty najbardziej kochanej kobiety i faktu dokonanego morderstwa na osobie Juliusza Bisettiego, pseudo bankiera, a właściwie agenta dyplomatycznego, który ośmielił się, znając jego beznadziejne położenie, zaproponować mu służbę szpiegowską, — straszliwym wysiłkiem spokoju i woli wydobyla się z piekielnej otchłani, odzyskując jednocześnie miłość, mającej dnia tego zdradzić go, żony i, przy pomocy jej, wolność i wyzwolenie od hańby.

I w tych właśnie momentach Kistemaeckers zawierza zbyt dużo wykonawcom sztuk swoich. Ażeby nie zawieść się na nich trzeba znaleźć takiego artystę, jakim jest Junosza-Stepowski. Środkami, które nie mają w sobie nic z szablonu, z których nie wygląda ani cień rutyny, jaką przywykliśmy widzieć nawet i u najlepszych aktorów, wybija on każdą chwilę tych straszliwych przeżyć, zmagań się i przeobrażeń. On nie czełuje swej woli, ani odtwarzanej postaci drobniogowo nie nadaje fotograficznych cech rzeczywistości; nie, gra Junosza-Stepowskiego w jakiś dziwny sposób uzewnętrznia najgłębsze prawdy szamotania się duszy ludzkiej.

Naturalizm gry jego jest czemś zupełnie samorzutnym, i rodzajem swoim wybiega daleko w przyszłość poza obecnie w teatrze panujące kanony i artystyczne środki odwroczne. Dlatego też gra Junoszy-Stepowskiego jest, nie tylko piękna, ale i nadzwyczaj ciekawa.

Rolę Moniki, żony pułkownika Felta, grała p. Arkawinówna. Mając tak świetnego partnera, jak Junosza-Stepowski, artystka ta była w stanie roztoczyć cały zasób swego talentu, zdobywając się na doskonałą i pełną ekspresji i wyrazu grę.

Pozostałe role wypadły bądź blado, bądź zgoła niefortunnie, tak że z innych wykonawców wikt na pochlebniejszą wzmiankę nie zasługuje.

M.

## ZGIERZ.

#### Z Rady Miejskiej.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbyło się dnia 30 kwietnia, przewodniczył inż. Józef Słaboszewicz. Obecnych było 17 radnych, oraz z ramienia magistratu burmistrz komisarz Rauscher, drugi burmistrz Oskar Gerlicz, oraz ławnicy Markowicz i Zerndt.

Porządek obrad poprzedzono odczytaniem listu cesarza Niemcy prezydenta policji z dnia 23 marca 1918 roku. Treść listu tego była następująca:

„Prośbie o wydanie wyciągu z protokołu rewizyjnego po powtórny zbadaniu sprawy z zasadniczych powodów zażądać uczynić nie mogę. Tu szło o rewizję, przez władze nadzorczą nakazaną i przeprowadzoną, która przytem stanowi sprawę wewnętrzną zarządu. Ta sprawa obecnie może być uważana za załatwioną tembarziej, że obydwaj członkowie Rady Miejskiej dotknięci przez rewizję, zrzekli się swoich mandatów.“

Proszę aby raczył pan przewodniczący treść niniejszego listu podać do wiadomości Panów podpisanych na podaniu.“

Przewodniczący w dalszym ciągu zgłosił następujące oświadczenie:

„W imieniu radnych polaków, którzy podpisali owo podanie oświadczam, że radni treść powyższego listu przyjęli do wiadomości i stwierdzają z zadowoleniem fakt, że ich podanie zbiegło się jednocześnie z ustąpieniem radnych Hofmanna i Schwartza z Rady Miejskiej.“

Odczytany przez sekretarza Rady Miejskiej protokół poprzedniego posiedzenia przyjęto bez zmiany.

Następnie Rada Miejska przystąpiła do dalszej dyskusji nad budżetem na rok 1918/19.

W toku dyskusji nad rozdziałem I-ym (Zarząd Główny) wyloniono następujące wnioski, przyjęte przez Radę Miejską jednogłośnie:

1) Rada Miejska uchwała, aby woźni magistratu otrzymali narówni z innymi urzędnikami niższymi umundurowanie włącznie z obuwiem.

2) Rada Miejska wyraża życzenie, aby obstalunki nie były oddawane monopolowo jednej osobie, lecz rozdzielone pomiędzy poszczególnymi osobami przedsiębiorcami.

3) Skreślić pozycję w rozchodzie budżetu zwyczajnego tytuł II punkt 10b. Elekrowni Zgierskiej, w zamiar za to podwyższyć o 347 mk. pozycję „Różne“, tytuł II punkt 18.

Pozatem rozdział I, Zarząd główny, w budżecie zwyczajnym i nadzwyczajnym przyjęto.

## PABJANICE.

**Dozór szkolny.** Do dozoru szkolnego miasta Pabjanic weszli — z ramienia magistratu, drugi burmistrz Stanisław Moszczeński, zastępca ławnik dyr. Paweł Graeser; z ramienia Rady Miejskiej: dyr. Teodor Hadrian, Adam Lewandowski, Bolesław Drzewiecki, Walery Kamiński, Otton Fiedler i Gerszon Weinstein; z ramienia nauczycielstwa: Stanisław Rudolf Schacher, zastępca Edward Mieszkowski z ramienia duchowieństwa katolickiego: ks. kan. Wal. Świniarski, ewangelickiego: pastor Schmidt; gminy żydowskiej: Icek Goldring; z pośród obywateli: Józef Hiller; z urzędu: lekarz powiatowy dr. Edward Ostaniewicz. Dozór szkolny na pierwszym posiedzeniu powoła do swego składu przez głosowanie jednego z kierowników kilkoklasowej szkoły średniej. Po ukonstytuowaniu się przyjdzie dozorowi szkolnego, zgodnie z art. 66 i 67 przepisów tymczasowych o szkołach elementarnych, powoła do życia Opiekę Szkolną dla szkół w Pabjanicach.

Redaktor odpow. Aleksander Bieliński.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie

A. Napieralski i C. Zawilowski.

**Teatr Wielki**  
ul. Konstantynowska 16  
Dyrekcja  
Zandberg i M. D. Zakoman.

Dzisiaj o 3-iej pop.  
**SZMELC-TOP**  
Tragedja w 4 odsłonach  
Zangwila.

o godz. 8 wiecz.  
**Teresa Requin**  
Dramat E. Zoli.

Niedziela 5-V, 8 w.  
**Schlock**  
(kupiec wenecki)  
Szekspira.

Poniedz. 6-V, 8 w.  
Ceny popularne  
**Bezdomny**  
8045-1

Zarząd Towarzystwa Pielegnowania Chorych  
„BYKUR CHOLIM“  
zaprasza niniejszym krewnych i przyjaciół  
b. p. **Ulrycha Wołczyńskiego**  
b. członka Zarządu,  
na nabożeństwo żałobne w rocznicę zgonu, odbyć się mające  
w synagodze przy Nowym Rynku Nr. 10, w niedzielę, dnia  
5 maja r. b., o godzinie 12-iej w południe. 8050-1

W niedzielę, dnia 5 b. m. jako w 6-tą rocznicę zgonu  
b. p. **Rebeki Prussakowej**,  
odbędzie się o godz. 11<sup>1/2</sup> przed połudn., w Synagodze T-wa  
Szkołnego „Talmud-Tora“, przy ul. Średniej Nr. 46-48, nabo-  
żeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zmarłego  
niniejszym zaprasza  
Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Szkołnego „Talmud-Tora“

W niedzielę, dnia 5 b. m., jako w 14-tą rocznicę zgonu  
b. p. **Ignacego Bersona**,  
odbędzie się o godz. 12-iej w południe w Synagodze T-wa  
Szkołnego „Talmud-Tora“, przy ul. Średniej nr. 46-48, nabo-  
żeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół zmarłego  
niniejszym zaprasza 2947-1  
Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Szkołnego „Talmud-Tora“

**Kwiaciarnia przy ul. Dzielnej 6.**  
Polecam Kwiaty doniczkowe i róże cięte; świeże  
nowalje inspektowe; nasiona i kartofle wczesne ame-  
rykańskie. **Dekoracje do wynajęcia.**  
Przyjmuje roboty ogrodnicze: ubieranie balkonów  
ogródków, przesadzanie roślin pokojowych. 2420-1  
i **Bukiety, wieńce.** Sadzonki warzyw i kwiatów.

Wyszła książka **Juljana**  
**Tuwima:**  
„**Czyhanie na Boga**“  
— Poezje —  
Do nabycia we wszyst-  
kich księgarniach. Cena  
6 mk. 2985-3-1

**Komornik przy Kró-**  
**lewsko-Polskim Są-**  
**dzie Okręgowym w**  
**Łodzi, Jan Andrzejew-**  
**ski, ogłasza, że**  
w dniu 7 maja 1918 r. od godz.  
10 rano, we wsi Chachuła, gm.  
Brus, pow. Łódzkiego, odbędzie  
się sprzedaż z licytacji publicznej:  
krowy, należące do Huga Kru-  
sche, oszacowanej na sumę 300  
rubli. 8051-1  
Komornik **J. Andrzejewski.**

**Inżynier-architekt**  
**Paweł Lewy**  
(były kierownik biura inż.  
Szereszewskiego) mieszka  
obecnie:  
**Ewangelicka 5.**  
— Przyjmuje od 9-12. —  
2890-3-1

**Zakład jubilerski i**  
**zegarmistrzowski**  
**A. Lewkowicz i S-ka**  
— **Piotrkowska 89** —  
przyjmuje wszelkie roboty i ku-  
puje starą biżuterję i zamienia  
na nowe. 3048-1

**Do sprzedania**  
plac, budynek fabryczny, kom-  
pletna kłania mechaniczna o 50  
warsztatach, dom mieszkalny,  
park i ogród, nadające się rów-  
nież na lotnisko. Blizsze infor-  
macje w admin. „Godziny“  
30 9-2-1

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Choroby skórne, wenerycz-  
ne i włosów.  
Godz. przyjęć: od 8-2 i od 4-8,  
dla pań od 5-6 wiecz.  
**Zawadzka № 1, róg Piotrk-**  
**2977-10-1**

**Dr. med. J. Rosiewicz**  
zmienił godziny przyjęć na:  
od 2 do 4 po połud.  
**Piotrkowska 164.**  
2925-4-1

**Dr. J. Szerowicz**  
- **Nowy Rynek 2.** -  
Choroby kobiece, wewnętrz-  
ne i dzieci. —  
od 10 do 11 i pół i od 4 do 6.  
2527-30-1

**Dr. Józef Michalski**  
okulista  
— powrócił z Rosji. —  
Przyjmuje codz. od 11-12 i od 4-8.  
W niedziele i święta od 10 do 12.  
**Piotrkowska 121.**  
2663-30-1

**Dr. Bolesław Kon**  
— wznowił przyjęcia. —  
Choroby uzu i nosa, gardła  
i chirurgja. —  
Czasowo przyjmuje Piotrk-  
owska Nr. 113 od 4-6 p. p.  
2561-1

**Dr. L. Szayerowicz**  
po powrocie z Rosji, wzno-  
wił przyjęcia.  
Choroby wewnętrz. i kobiece.  
— **Piotrkowska 82.** —  
Przyjęcia od 10-12 i od 4-7.  
8028-10-1

**Do sprzedania**  
powozik (dorożka), sanki  
petersburskie, dwa wozy,  
resorka nowa.  
— **Pańska № 53.** —  
3047-8-1

**Zeńskie Gimnazjum Żydowskie**  
**Towarzystwa żydowskich szkół średnich w Łodzi**

Egzaminy dla nowowstępujących rozpo-  
czyną się d. 21 maja 1918 r. o godz. 5-iej  
po poł. Zapisy przyjmuje kancelarja co-  
dziennie **od 10 do 1-iej, Pasaż-Majera**  
Nr. 7-9. 2032

**Męzkie Gimnazjum Żydowskie**  
**Towarzystwa żydowskich szkół średnich w Łodzi**

Egzamina dla nowowstępujących rozpo-  
czyną się d. 21 maja 1918 r. o godz. 5-iej  
po poł. Zapisy przyjmuje kancelarja co-  
dziennie **od 10 do 1-iej, Magistracka**  
Nr. 7a. 8032

**HIGH LIFE**  
**Nawrot 7.**

Poleca wielki wybór  
kapeluszy letnich.

**Wielki Koncert Dobroczynny.**

W poniedziałek, 6-go maja, o godz. 8 wiecz. w **Sali**  
**Koncertowej** (Dzielna 18) odbędzie się wielki

**Koncert Symfoniczny**

wykonany przez orkiestrę bat. posp. rusz. Wohlan, pod  
batutą kapelmistrza H. Wagnera. Czysty dochód prze-  
znaczony na cele dobroczynne.

Szuberl—Symfonia H-moll, Ryszard Wagner—Siegfridow-  
ska Idylla, Weber—Oberon, uwertura, Liszt—Węgierska  
rapsodia nr. 1. 2939-1

Bilety w cenie 4, 3, 2 i 1 Mr. są do nabycia w księgarni Strau-  
cha, Dzielna 12, a w dniu koncertu w kasie.

20 maja zostaje otwarty w **Żakowicach**, pod  
**Koluszkami**, 3025-1

**pensjonat**

Ceny przystępne. Zapisy przyjmuje się codziennie: Po-  
łudniowa 31, front, II piętro, Sapirsztajn,  
— P. S. Dzieciom zapewniona pomoc w nauce. —

**UBEZPIECZENIA**

„**Ceres**“ od gradu 2908

„**Snop**“ od ognia (rolne)

przyjmuje biuro **Przejazd Nr. 42-44.**

**Opiszenia drobne.**

**Akuszarka** Drzymała przy-  
jmuje. Łódź, Piotrk-  
owska 223 m. 25. 1701-25-1

**Bolesławów**, są jeszcze letnie  
mieszkania do wynajęcia. Wiado-  
mość na miejscu. 2910-3-1

**Do wynajęcia** zaraz lub od 1  
lipca, w dobrym  
punkcie, sklep na chemiczną pral-  
nię i na magle, jak również  
żadne lokale mieszkaniowe z  
wszelkimi wygodami. Andrzej  
20 46 2974-3-1

**Fortepian** w dobrym stanie do  
sprzedania. Zakątna  
20 21, m. 14. 2649-3-1

**Fortepian** krótki, krzyżowy, ma-  
ło używany, Mühlba-  
cha, do sprzedania. Widzowska  
Nr. 99, m. 17, od 8 po poł. 2986-3-1

**Garnitur** mebli do sprzedania.  
Piotrkowska 192, m. 4.  
2886-3-1

**Kwaszonej** kapusty 10 pudów  
sprzedam. Zielona,  
współ kinematografu, szklane  
drzwi, I piętro. 3080-1

**Mebie** okazjnie do sprzedania:  
szafy, kanapy, łóżka, o-  
raz maszyna do szycia, Singer.  
Piotrkowski 108. 8034-3-1

**Nauczycielki**, nauczycieli, fre-  
kwencyjnie, bony-pielegniarki, o-  
chroniarzki; wykwalifikowanych  
rzuców—agronomów, gospodyn-  
nie poleca Pierwszorzędne Biuro  
Pedagogiczne—rekomenadyjne.  
Łódź, Piotrkowska 109. 2517-1

**Osoba** starsza, izraelitka, inte-  
ligentna, znająca się do-  
skonałe na gospodarstwie, poszu-  
kuje posady u pojedynczej osoby  
lub w domu gdzie są dzieci. Wy-  
magania bardzo skromne. Może  
być na wyjazd. Łaskawe oferty  
sub „M. S.“ proszę składać do  
admin. „Godziny“ 3036-3-1

**Pensjonat** Marji Wolczkiej w  
Poddebiu (pod Tu-  
szynem), w wili p. St. Skórki,  
otwarty. Dla młodzieży pomoc  
w naukach. Wiadomość: Cegiel-  
niana 86, m. 8, od 12 do 5-iej.  
3016-8-1

**Pokój** umeblowany przy rodzi-  
nie chrześcijańskiej, do  
wynajęcia. Andrzej 11, III piętro.  
3027-1

**S. ten** czarny i karny do sprze-  
dania. Rozwadowska 2,  
M. Łuczak. 2570 7-1

**Poszukiwany** pokój na Wiśnio-  
wej Górze, przy  
inteligentnej rodzinie. Zgłoszenia  
Cukiernia, Piotrkowska 82.  
2920-3-1

**Potrzebny** z raz krawiec lub  
człowiek umiejący  
prasować męską garderobę, do  
pralni chemicznej. Piotrkowska  
nr. 116. 2945-3-1

**Potrzebne** są kompletne zdo-  
ne stan czarki, pod-  
ręczne. Zgłosić się można: „Jó-  
zefina“, Piotrkowska 163.  
3024-2-1

**Plac** 82x10 do sprzedania w  
Pabjanicach. Wiadomość:  
Piotrkowska 161, Dajner,  
nr 27-3-1

**Szyje** eleganckol Kostjumy od  
mk. 35, pałta 20, suknia  
mk. 10. Krawiec damski, Rudzki,  
Piotrkowska № 17. 3043-2-1

**Rutynowany** pedagog z wy-  
szszym wykształce-  
niem (we Francji) poszukuje kon-  
dykcji w lepszym domu na wsi.  
Oferty do admin. „Godziny“ sub  
„S. P.“ 2819-3-1

**Sprz. dam** urządzenie sklepowe  
oraz lodówkę. Wiado-  
mość: Andrzej 55, m. 7.  
2968-3-1

**Służący** młody, tylko z dobre-  
mi świadectwami  
potrzebny do doktora. Zielona 8,  
I piętro. 3044-4-1

**Wózek** dziecienny b. dobry sprze-  
dam. Zielona, wprost ki-  
nematografu, szklane drzwi, I p.  
3050-1

**Zginęła** 1/2 losu 4 klasy R. G. O.  
kol. J. Marchwińska.  
Ostrzeżenie przed nabyciem ta-  
kowej. 2987-2-1

**Z powodu** wyjazdu, pożyczę  
bez interesownie u-  
meblowanie z dwóch pokojów z  
kuchnią. Blizsze szczegóły: Cegielniana 41, m. 27. 3037-8-1

**Zginęły** świadectwa służbowe  
Dzierżawskiej Józefy.  
Znalazca uprasza się o złożenie  
w Kantorze, ul. Nawrot 1. 3035-1

**Zaginął** paszport niemiecki, wy-  
dany w Pabjanicach, na  
imię Franciszka Wójcika. 3093-1

**Zaginęła** legitymacja ch ebowa  
na imię Leokadij Mar-  
sz tek. Rok cińska 7. 3040-1

**Zaginął** paszport niemiecki, wy-  
dany w Łodzi, za №  
40-10-9, na imię Katarzyny Ba-  
lińskiej. 2981-1